



Sygn. akt II CK 778/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta K.

o zapłatę odszkodowania, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lipca 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

W pozwie wniesionym w dniu 23 grudnia 2002 r. powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K. kwoty 900.000,- złotych oraz wskazała tę kwotę jako wartość przedmiotu sporu. Sąd Okręgowy w P. Ośrodek Zamiejscowy w K. zarejestrował pozew we właściwym repertorium pod sygnaturą XV C (...) po czym, w dniu 3 stycznia 2003 r., wezwał powódkę do uiszczenia

wpisu stosunkowego w kwocie 46.600,- złotych w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. Po złożeniu przez powódkę wniosku o zwolnienie od wpisu Przewodniczący wydał zarządzenie, w którym wezwał powódkę m.in. do sprecyzowania wartości przedmiotu sporu stwierdzając – w nawiązaniu do treści uzasadnienia pozwu – że C. S. był jednym ze spadkobierców byłych właścicieli nieruchomości, a powódka jest spadkobiercą po C. S. w $\frac{1}{4}$ części, w związku z czym powinna oznaczyć wartość przedmiotu sporu w części jej dotyczącej, oraz sposób wyliczenia kwoty żądanej, w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu. W odpowiedzi powódka załączyła 3 zaświadczenia dotyczące jej sytuacji materialnej oraz podała imiona, nazwiska i adresy pozostałych 5 spadkobierców C. S. oraz przypadające na nich, stosownie do udziałów w spadku, wartości częściowe dochodzonej kwoty 900.000,- złotych; podała też, jako wartość przedmiotu sporu, kwotę 225.000,- złotych. W dniu 4 lutego 2003 r. Przewodniczący zarządził zwrot pozwu (art. 130 k.p.c.) wobec nieuzupełnienia w określonym terminie braków pozwu co do określenia wartości przedmiotu sporu. W uzasadnieniu zarządzenia stwierdzono, że nadal nie wiadomo jak powódka kalkuluje (wylicza) żadaną kwotę 225.000,- złotych i jaki jest udział samego C. S. oraz, że w pozwie musi być dokładnie określone żądanie i oznaczona wartość przedmiotu sporu, co jest konieczne także dla rozstrzygnięcia wniosku o zwolnienie od kosztów. W dwa dni po tym jak powódce zostało doręczone zarządzenie o zwrocie pozwu, pismem z dnia 14 lutego 2003 r. powódka wyjaśniła, że wartość 225.000,- złotych stanowi jej udział, który wyliczono na podstawie uśrednionych wartości gruntów położonych w K.. W piśmie tym powódka zamieściła też zwrot: „nadto wnoszę o podjęcie postępowania w niniejszej sprawie”.

Pismem z dnia 20 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy w P. Ośrodek Zamiejscowy w K. wezwał powódkę do oświadczenia w jaki sposób C. S. nabył spadek po A. P. i D. C., stwierdzając, że te osoby były właścicielkami spornego gruntu, oraz wskazując, że nie ma złożonego dowodu na to, iż ojciec powódki dziedziczył po w/w osobach, gdy tymczasem pozew powinien te okoliczności wykazywać w terminie 7 dni. Ponadto, pismo Sądu z dnia 20 lutego 2003 r. zawierało następującą treść: „O ile uważa Pani, że nie musi powyższego wykazywać prosi się o podanie w terminie 7 dni czy pismo Pani z dnia 14 lutego 2003 r. (wpływ do Sądu dnia 17 lutego 2003 roku) należy traktować jako zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu”. W odpowiedzi powódka zaprzeczyła, żeby A. P. i D. C. były właścicielkami spornego gruntu oraz stwierdziła, że wszelkie kwestie prawne w tym zakresie są przedstawione w aktach administracyjnych i zawartych tam

decyzjach, które umożliwiają jej wystąpienie do Sądu o odszkodowanie. W dniu 15 kwietnia 2003 r. pod sygnaturą akt XV C (...) Sąd Okręgowy w P. Ośrodek Zamiejskowy w K. wydał postanowienie zwalniające powódkę od wpisu od pozwu w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta K. o zapłatę kwoty 225.000,- złotych, po czym zarządzono wpisanie sprawy w repertorium pod nowy numer XV C (...).

Wyrokiem z dnia 10 października 2003 r. Sąd Okręgowy w P. Ośrodek Zamiejskowy w K. oddalił powództwo. Za przesądzającą o bezzasadności powództwa uznał okoliczność, że pozew wniesiony w dniu 23 grudnia 2002 r. został powódcie skutecznie zwrócony, zaś uzupełnienie jego braków nastąpiło dopiero w piśmie z dnia 14 lutego 2003 r. wniesionym po terminie przewidzianym w art.160 § 5 k.p.a. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku podzielił to stanowisko Sądu pierwszej instancji i oddalił apelację powódki opartą m.in. na podstawie naruszenia art. 130 i 395 § 2 k.p.c. W szczególności, za nieuprawnioną uznał ocenę skarżącej, iż pismo z dnia 14 lutego 2003 r. należało potraktować jako zażalenie na zwrot pozwu, oraz że w rzeczy samej zażalenie to zostało uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji, co w konsekwencji powinno skutkować przyjęciem, że sprawa została rozpoznana z pozwu wniesionego bez przekroczenia terminu z art. 160 § 5 k.p.a. W tym zakresie Sąd Apelacyjny stwierdził, że przyczyną zwrotu pozwu było nieuzupełnienie przez powódkę braku polegającego na niesprecyzowaniu sposobu obliczenia żądanej kwoty oraz, że zarządzenie o zwrocie pozwu nie zostało zaskarżone, ponieważ pisma powódki z dnia 14 lutego 2003 r., adresowanego do Sądu, który rozpoznawał sprawę a nie do sądu wyższej instancji i nie zawierającego żadnych elementów charakterystycznych dla środka odwoławczego, nie sposób było potraktować jako zażalenia.

W kasacji powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów postępowania – art. 5, 130 i 395 § 2 k.p.c. przez zaniechanie pouczenia jej w piśmie z dnia 20 lutego 2003 r. o skutkach prawnych czynności procesowych i skutkach ich zaniedbań, oraz przez błędne przyjęcie, iż pozew został wniesiony po upływie terminu przewidzianego w art. 160 § 5 k.p.a. Podniosła, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji występowała bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, oraz, że zarządzenia Sądu były nieprecyzyjne, a ponadto, że po wyjaśnieniach, których udzieliła Sądowi i po tym jak Sąd zwolnił ją od wpisu od pozwu, za usprawiedliwione należy uznać przekonanie, że Sąd Okręgowy nadał bieg pozwowi wniesionemu w dniu 23 grudnia 2002 r. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy od ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wezwanie powódki w trybie art. 130 § 1 k.p.c. do sprecyzowania wartości przedmiotu sporu i sposobu wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem było bezpodstawne.

Żądanie „sprecyzowania” dlaczego powódka domaga się kwoty 900.000,- złotych (względnie 225.000,- złotych), oraz w jaki sposób wylicza swoją szkodę dotyczyło materii zasadności powództwa, a nie wymogów formalnych pozwu, określonych w art. 187 § 1 k.p.c. Ewentualne uznanie, że powódka nie uczyniła zadość temu wezwaniu mogło skutkować oddaleniem powództwa w całości lub części z uwagi na jego nieudowodnienie w całości lub odpowiedniej części, natomiast nie mogło stanowić podstawy zwrotu pozwu w trybie art. 130 § 2 k.p.c. Powódka dochodziła roszczenia pieniężnego wyraźnie kwotowo oznaczonego w związku z czym wartość przedmiotu sporu była znana i nie wymagała „sprecyzowania” (art. 19 § 1 k.p.c.). Ponadto, powódka oznaczyła wartość przedmiotu sporu w sposób przewidziany w art. 19 § 2 k.p.c., co w zakresie obowiązków obciążających stronę wnoszącą pozew wyczerpywało wymogi art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. Sprawdzenie tej wartości mogło nastąpić w trybie art. 25 k.p.c. i w żadnym razie nie mogło skutkować zarządzeniem o zwrocie pozwu. W pozwie wniesionym w dniu 23 grudnia 2002 r. powódka przytoczyła również okoliczności faktyczne uzasadniające jej żądanie; twierdziła, że jest spadkobierczynią jednego ze spadkobierców właścicieli nieruchomości, którzy w wyniku decyzji, uznanej następnie za nieważną, względnie wydaną z naruszeniem prawa, zostali bezprawnie wywłaszczeni, w następstwie czego utracili własność określonej nieruchomości, a w konsekwencji szkodę poniosła powódka. Kwestia, czy powyższe okoliczności był prawdziwe i jakich wymagałyby dowodów oraz co mogłoby wynikać z ich udowodnienia lub nieudowodnienia w żadnym razie nie mogła być przedmiotem badania pod kątem spełnienia wymogów formalnych pozwu.

W tej sytuacji zarządzenie z dnia 4 lutego 2003 r. o zwrocie pozwu było z gruntu chybione i to tym bardziej, że pozwowi wniesionemu w dniu 23 grudnia 2002 r. został już uprzednio nadany bieg (patrz: zarządzenie dot. uiszczenia wpisu). Wobec powyższego, pismo powódki z dnia 14 lutego 2003 r., w którym skarżąca zakwestionowała zasadność motywów, jakimi kierował się Przewodniczący w zarządzeniu o zwrocie pozwu oraz wyraźnie wnosiła o kontynuowanie postępowania, należało potraktować jako zażalenie na zwrot pozwu oraz uznać je za oczywiście uzasadnione (art. 395 § 2 k.p.c.). Bez istotnego znaczenia była okoliczność, że powódka nie nazwała pisma z dnia 14 lutego 2003 r. zażaleniem oraz nie zaadresowała go do Sądu drugiej instancji, jak również, że

nie odpowiedziała wprost na pytanie Sądu zawarte w wezwaniu z dnia 20 lutego 2003 r. Powódka występowała w tamtym okresie bez profesjonalnego pełnomocnika wobec czego należało usprawiedliwić w/w braki jej pisma w sytuacji, gdy swoją wolę niezgadzania się na zwrot pozwu wyraziła jednoznacznie, zaś wadliwość zarządzenia o zwrocie pozwu była oczywista. Co do pisma Sądu z dnia 20 lutego 2003 r. to – pomijając już niedopuszczalność podejmowania przez sąd polemiki ze stroną powodową odnośnie do tego, czy i z jakim skutkiem powinna ona, na etapie badania wymogów formalnych pozwu, przedstawić w pozwie (lub w terminie 7 dni) twierdzenia i dowody świadczące o zasadności powództwa – należy stwierdzić, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje możliwości swobodnego decydowania przez stronę o tym, czy musi ona czy nie musi wykazywać okoliczności wymienionych w wezwaniu sądu. Wypada powtórzyć, że również bez formalnego oświadczenia się powódki co do charakteru jej pisma procesowego z dnia 14 lutego 2003 r. jako zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu, należało z całą oczywistością w okolicznościach niniejszej sprawy pismo to potraktować jako zażalenie a także uznać je za oczywiście uzasadnione. Nota bene, Sąd Okręgowy w rzeczy samej dał dowód nadania biegu pozwowi wniesionemu w dniu 23 grudnia 2002 r. gdyż w dniu 15 kwietnia 2003 r., pod dotychczasową sygnaturą akt XV C (...), rozpoznał wniosek powódki o zwolnienie od wpisu.

Z przedstawionych względów, apelacja powódki w części dotyczącej zarzutu naruszenia art. 130 i 395 § 2 k.p.c. została w zaskarżonym wyroku oddalona bezzasadnie co skarżąca w kasacji zarzuciła trafnie i co powoduje, że zaskarżony wyrok podlega uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (art. 393¹³ § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego... (-) Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – w zw. z art. 3 w/w ustawy zmieniającej).

Zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 5 k.p.c. nie był usprawiedliwiony. Pismo z dnia 20 lutego 2003 r. nie pochodziło od Sądu Apelacyjnego, w związku z czym ten Sąd nie mógł się dopuścić zarzuconego uchybienia. Bezpodstawność tego zarzutu nie wpływa na ocenę kasacji jako zasługującej na uwzględnienie z innych, wyżej wskazanych, przyczyn.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.